

Przemysław Załuska

<http://orcid.org/0000-0001-6786-4645>

Akademia Ignatianum w Krakowie

pz2@op.pl

DOI: 10.35765/pk.2021.3302.14

W kręgu solidaryzmu – Heinrich Pesch SJ i „jezuicka szkoła ekonomii”

STRESZCZENIE

Niemiecki ekonomista, ojciec Heinrich Pesch SJ, opracował w początkach XX w. oparty na idei solidaryzmu system ekonomiczny, mający stanowić alternatywę zarówno wobec wolnorynkowego liberalizmu, jak i etatystycznego socjalizmu. Jego „społeczny system pracy” miał na celu przeniesienie zasad chrześcijańskich w dziedziny życia społecznego i gospodarczego. Pesch oddziaływał głównie poprzez swoich uczniów, wywierając pośrednio wpływ na rozwój nauczania społecznego Kościoła. Mniej znany jest natomiast jego wkład do rozwoju nauk ekonomicznych. Celem artykułu jest przybliżenie osoby Heinricha Pescha, kręgu jego uczniów i spadkobierców intelektualnych, oraz pobieżny zarys wpływu, jaki oni wywarli, i dziedzictwa, jakie pozostawili, ze szczególnym uwzględnieniem nauk ekonomicznych.

SŁOWA KLUCZE: Heinrich Pesch, solidaryzm, solidarność, społeczny system pracy, jezuici, jezuicka szkoła ekonomii, ekonomiści jezuici, nauczanie społeczne Kościoła, systemy ekonomiczne, ekonomia personalistyczna

ABSTRACT

Within the Circle of Solidarism – Heinrich Pesch SJ and “the Jesuit School of Economics”

At the beginning of the XX century, the German economist, Father Heinrich Pesch SJ, developed an original economic system, based on the idea of solidarism, and meant to provide an alternative to both free market liberalism and statist socialism. His *social system of labour* was aimed at implementing the Christian principles in the fields of social life and economics. The ideas of Pesch had the greatest impact indirectly, via his disciples, on the development of the social teachings of the Church. However, his contributions to economics, despite their importance, have received less recognition. The aim of this

article is to introduce the person of Heinrich Pesch, the circle of his disciples, and their legacy with special focus on economic sciences.

KEYWORDS: Heinrich Pesch, solidarism, solidarity, the social system of labour, Jesuits, the Jesuit School of Economics, the Jesuit economists, the social teaching of the Church, economic systems, personalist economics

Nigdy, w żadnych okolicznościach, to co gwałci prawo moralne nie będzie zatwierdzone przez rozum jako właściwe. To co niemoralne, nigdy nie może okazać się prawidłowe ekonomicznie.

Heinrich Pesch SJ (2004, s. 142).

Wprowadzenie

Pomiędzy kulturą a życiem gospodarczym i ideami ekonomicznymi zachodzą relacje wzajemnego oddziaływania. Z jednej strony kultura kształtuje człowieka i jego preferencje, a w konsekwencji zachowania rynkowe, instytucje, rozwiązania systemowe (Malinowski, 1958, s. 39 i 167; patrz także tzw. *cultural economics*, np.: Guiso, Sapienza i Zingales, 2006; Tabellini, 2010, s. 677–716). Z drugiej strony – co najdobitniej uświadamia eksperyment realnego socjalizmu i gospodarki centralnie planowanej – poprzez manipulację instytucjami i dobór ekonomicznych mechanizmów systemowych kształtowana jest nie tylko gospodarka, ale podlega też zmianie znacznie szersze otoczenie kulturowe. W minionej epoce od Drezna po Władywostok mechanizmy gospodarki socjalistycznej zmieniły nie tylko sposoby produkcji czy dystrybucji dóbr, ale także etykę pracy, poziom akceptacji zachowań korupcyjnych oraz standardy estetyczne. Idee społeczne i ekonomiczne zarówno wywodzą się z kultury, jak też i mają potężną moc jej kształtowania.

Idee solidarności i solidaryzmu przeniknęły zarówno do XX-wiecznego nauczania społecznego Kościoła katolickiego, jak i w sposób szczególnie oddziaływały na życie naszego kraju poprzez fenomen społecznego ruchu Solidarności oraz nauczanie Jana Pawła II. Wraz z pokrewnymi nurtami myśli społecznej miały wpływ na ukształtowanie powojennego modelu społecznej gospodarki rynkowej i szerzej – modelu państwa dobrobytu w Europie Zachodniej. Warto w tym kontekście zastanowić się nad rolą i znaczeniem działalności Heinricha Pescha SJ, niemieckiego ekonomisty i myśliciela społecznego, określanego czasem „Dziadkiem solidaryzmu”

za względu na fundamentalną rolę, jaką odegrał on w ukształtowaniu tego pojęcia i idei¹. Heinrich Pesch był także twórcą systemu ekonomicznego, mającego być w zamyśle przeniesieniem zasad chrześcijańskich, opartych na prawie naturalnym, na grunt życia gospodarczego, a będącym alternatywą wobec zarówno indywidualistycznego kapitalizmu (liberalizmu), jak i kolektywistycznego socjalizmu (marksizmu). Niemiecki jezuita pozostaje relatywnie nieznany, gdyż oddziaływał głównie pośrednio – poprzez swoich uczniów. Najlepiej znani z nich to Gustav Gundlach SJ oraz Oswald von Nell-Breuning SJ, którzy odegrali bardzo ważną rolę m.in. w powstaniu encykliki *Quadragesimo Anno* Piusa XI.

Celem artykułu jest przedstawienie osoby Heinricha Pescha, kręgu jego uczniów i spadkobierców intelektualnych, których określać będziemy umownie mianem „szkoły”, oraz pobieżny zarys wpływu, jaki wywarli oni w zakresie nauk ekonomicznych, i dziedzictwa, jakie pozostawili. Nie jest natomiast zamiarem autora streszczanie w tym miejscu samej idei solidaryzmu czy jej przeniesienie na grunt konkretnych rozwiązań ekonomicznych, nazywanego przez Pescha „społecznym systemem pracy”². Zagadnieniom tym poświęcone zostanie oddzielne opracowanie.

Heinrich Pesch SJ – zyciorys

Heinrich Pesch urodził się 17 września 1854 r. w Kolonii, w Nadrenii, wchodzącej wówczas w skład Królestwa Prus. Zarówno w jego własnym zyciorysie, jak i losach jego uczniów, odbijają się wyraźnie skomplikowane losy katolików i Towarzystwa Jezusowego w Niemczech. Prowincja, w której katolicy stanowili wtedy około 70% mieszkańców, katolickie otoczenie, przywiązana do Kościoła rodzina, bliskość wielkich i wpływowych postaci katolicyzmu społecznego, miały zapewne znaczący wpływ na zainteresowania i wybory życiowe młodego Heinricha. Był on najmłodszym z sześciorga rodzeństwa, ojciec jego był krawcem. Najstarszy brat Tilmann – znany filozof – został jezuitą jeszcze przed jego narodzeniem. Gdy chłopiec miał cztery lata, rodzina przeniosła się do pobliskiego Bonn. W 1872 r. Pesch początkowo wybrał za przedmiot swoich studiów na miejscowym uniwersytecie teologię. Gdy jednak część wykładowców jako protest przeciwko przyjęciu dogmatu o nieomyślności papieskiej przyłączyła się do właśnie powstającego Kościoła starokatolickiego, uznał on,

1 Edward O’Boyle zatytułował swój artykuł: *Heinrich Pesch, S.J.: Grandpere of Solidarist Economics*; termin *solidaryzm* ma wiele źródeł, Pesch był ich świadomy i nie rościł pretensji do jego zawłaszczenia. Patrz: Ederer, 1991, s. 597; Anzenbacher, 2010, s. 216.

2 Niem.: *Soziale Arbeitssystem*.

że nie po drodze mu z odszczepieńcami i przeniósł się na wydział prawa. Podczas studiów w Bonn związał się Pesch z Naukowym Stowarzyszeniem Studentów Katolickich Unitas (niem. Verband der Wissenschaftlichen Katholischen Studentenvereine Unitas), którego mottem były *Virtus, scientia, amicitia*. Zetknął się też wówczas z ekonomią poprzez wykłady Erwina Nassego oraz poznawał wiele wpływowych później osobistości życia społecznego, takich jak Franz Hitze – późniejszy profesor i katolicki działacz społeczny, czy Hugo am Zehnhoff – polityk Niemieckiej Partii Centrum i pruski minister sprawiedliwości. O silnej katolickiej tożsamości Pescha świadczyła przynależność do Sodalizacji Mariańskiej, udział w charytatywnej działalności Stowarzyszenia Wincentiańskiego (Vinzenzverein) oraz we wspierającym katolików na terenach przewagi protestanckiej Stowarzyszeniu Bonifacjańskim (Bonifatiusverein) (Mueller, 1980, s. 15–18).

Porzucając nadzieje na karierę prawniczą, pod koniec 1875 r. Pesch wyjechał do Exaeten w Holandii z zamiarem wstąpienia do nowicjatu zakonu jezuitów. Konieczność wyjazdu za granicę wiązała się z uchwalonym 4 lipca 1872 r. prawnym zakazem działalności jezuitów w Rzeszy. Była to jedna z licznych szykan okresu Kulturkampfu wymierzonych w Kościół katolicki, w rezultacie których aresztowano np. licznych duchownych, w tym, w 1874 r., arcybiskupa Kolonii, Paula Melchersa. Obrazy takie jak aresztowanego księdza prowadzonego po ulicach Bonn przez pruskiego żandarma głęboko wryły się w pamięć Pescha (Mueller, 1980, s. 15). W wyniku zakazu działalności jezuitów zmuszeni zostali do odstąpienia obszernej siedziby Collegium Maximum w Maria Laach benedyktynom, otrzymując w zamian gościnność w siedzibach zaprzyjżnionych arystokratów. Exaeten, Bleijenbeek, Ditton Hall – miejsca, gdzie Pesch pobierał nauki – miały pod tym względem podobne historie.

Po dwutygodniowym okresie refleksji kandydata oraz jego obserwacji 10 stycznia 1876 r. Pesch przyjęty został do nowicjatu, który trwał do końca 1877 r. Okres junioratu w 1878 r. spędził w Wijnandsrade, w okolicach Maastricht, a okres studiów filozoficznych (1879–1882) w jezuickiej szkole w zamku Bleijenbeek (Mueller, 1980, s. 20). Exaeten i Wijnandsrade położone były blisko granicy Niemiec, podobnie jak pobliskie Bleijenbeek. Warto podkreślić, że instytucje, w których pobierał nauki, pomimo swojego położenia w Holandii, czy potem w Anglii, były szkołami niemieckimi stanowiącymi zagraniczny azyl dla wygnanych z kraju jezuitów. Z okresu wczesnej formacji Pesch wyniósł uznanie dla metody debaty scholastycznej, uważając ten sposób zdobywania wiedzy, uczący sztuki argumentacji i logicznego myślenia, a zarazem pozwalający uniknąć mechanicznego zapamiętywania, za przewyższający metody stosowane wówczas na uczelniach świeckich (Meiner, 1924, s. 192–193).

Nauczanie odbywało się po łacinie i po niemiecku. Szczególny wpływ na jego własne rozumienie ekonomii jako dziedziny teleologicznej wywarła filozofia Arystotelesa (Mueller, 1980, s. 23). Na kolejne trzy lata (1881–1884) Heinrich Pesch w ramach etapu formacji poświęconego praktyce apostołskiej, a zwanego magisterką, wysłany został do Feldkirch w Austrii. Tam, przy granicy ze Szwajcarią i Lichtensteinem, zdobywał praktykę pedagogiczną w jezuickiej szkole Stella Matutina, gdzie pozostawił po sobie dobre wspomnienia (Meiner, 1924, s. 194).

W gruntownym jezuickim systemie formacji duchowej i intelektualnej, po nowicjacie, junioracie, studiach filozoficznych i praktyce apostołskiej, nadszedł kolejny okres czteroletnich studiów teologicznych. Ich część zapewne odbyła się w ośrodkach jezuickich w Szwajcarii lub Francji. Lata 1885–1888 Pesch spędził w udostępnionym jezuitom na cele nauczania Ditton Hall w Ditton koło Widnes (obecnie dzielnica miasta), odległego o około 10 km od Liverpoolu. W pobliżu znajdowały się zakłady przemysłowe, port, sieć trakcji kolejowych, w tym najstarsza linia Liverpool–Manchester. Podróże do Liverpoolu, Manchesteru i Londynu były dla Pescha studium skutków uprzemysłowienia oraz losu klasy pracującej. Kilkadziesiąt lat po pobycie Engelsa poruszyły go w Anglii podobne obrazy niedostatku i upodlenia robotników. Wraz z doświadczeniami z wizyt w hutach i kopalniach północnych Czech i Nadrenii ukształtowały one jego wrażliwość na nędzę i krzywdę ludzką oraz rozbudziły w nim palącą potrzebę działania na tej niwie. Píše o tym w swojej autobiografii: „(...) wpłynęły na mnie w sposób, który spowodował, iż podjąłem decyzję, by poświęcić życie poprawie losu robotników” (Meiner, 1924, s. 194).

Studia teologiczne zaowocowały propozycją objęcia profesury z teologii, ale jeszcze w 1888 r. opublikował on swój pierwszy artykuł naukowy, którego tematem była stopa procentowa i ograniczenia jej wysokości. Rozwiązanie kwestii społecznych upatrywał w zmianie systemu ekonomicznego i to w tym kierunku podążały jego zainteresowania (Mueller, 1980, s. 25–26). Heinrich Pesch otrzymał święcenia kapłańskie 18 grudnia 1887 r. Przed nim był jeszcze ostatni, spędzony także w Anglii, w Portico, roczny okres tzw. trzeciej probacji, wypełniony ćwiczeniami duchowymi, rekolekcjami i ascezą (Mueller, 1980, s. 27–28). Kiedy w 1890 r. wrócił do Exaeten, zaczął współpracę ze swoim o osiemnaście lat starszym bratem Tilmanem, który pełnił funkcję redaktora naczelnego miesięcznika *Stimmen aus Maria Laach* (Głosy z Maria Laach) (Frambach, 2017, s. 29). Tytuł czasopisma nawiązywał do siedziby przejętego przez jezuitów w 1863 r. byłego opactwa, które w dziewięć lat później zmuszeni byli opuścić. Miesięcznik stał się najważniejszym forum działalności publicystycznej Pescha: w latach 1890–1918 opublikował w nim 98 artykułów. Zainteresowania

jego koncentrowały się wówczas wokół kwestii społecznych, pogłębiał też swoje rozumienie spraw gospodarczych (Meiner, 1924, s. 195).

Około roku 1890 Heinrich Pesch otrzymał zaproszenie do wzięcia udziału w prywatnym seminarium organizowanym w pałacu w Türmitz (dziś Trmice – przedmieście Ústí nad Labem) przez hrabiego Emanuela Teles da Silva-Taroucca. Głównym gościem był powracający z dziesięcioletniego wygnania publicysta Rudolf Meyer, krytyk liberalnej polityki gospodarczej. Meyer utrzymywał kontakty z Marksem, Engelsem, Kautskym, i był pod wpływem idei państwowego socjalizmu Johanna Karla Rodbertusa. Za Marksem i Rodbertusem kwestionował m.in. rolę wartości użytkowej w kształtowaniu wartości wymiennej dóbr. Używając przykładów zaczerpniętych z praktyki gospodarczej, Pesch wykazał błędy w teorii Meyera. W wyniku gorącego sporu duchowny musiał wkrótce opuścić Türmitz (Meiner, 1924, s. 195–196). Z całą pewnością już wtedy, na kilkanaście lat przed pracą nad swoim *opus magnum*, Pesch miał wyrobione zdanie co do głównych zagadnień ekonomii. W tymże 1890 r. zostaje wydana jego pierwsza książka pt. *Die Soziale Befähigung der Kirche* (Społeczna rola Kościoła). W rok później opublikowano kolejną jego pracę o dziełach miłosierdzia w Wiedniu: *Die Wohltätigkeitsanstalten der christlichen Barmherzigkeit in Wien*, do której dane zbierał osobiście w czasie pobytu w austriackiej stolicy (Barron, 1982, s. 6).

Na jesieni 1892 r. Pesch otrzymał propozycję od Paula Leopolda Haffnera, biskupa Moguncji, następcy zasłużonego dla rozwoju nauczania społecznego biskupa Wilhelma Emmanuela von Kettelera, objęcia funkcji kierownika duchowego tamtejszego seminarium (Messner, 1976, s. 118). Podczas pracy na nowym stanowisku był silnie wspierany przez biskupa, którego wielce potem cenił. Czas spędzony w Moguncji zaowocował dalszymi kontaktami w środowiskach katolickich, takich jak np. Związek Ludowy Katolickich Niemiec (Volkverein für das Katholische Deutschland) (Mueller, 1980, s. 35–37).

Szerszy kontekst intelektualny tego czasu wyznaczała ogłoszona w 1891 r. encyklika Leona XIII *Rerum Novarum*. Swój ostateczny kształt zawdzięczała ona m.in. poprzednikowi biskupa Haffnera, podobnie jak późniejsza encyklika *Quadragesimo Anno* (1931) czerpać będzie obficie z *Lehrbuch*. Idee w nim zawarte, m.in. idea solidarności czy subsydiarności, stały się pomostem spinającym te dwa kamienie milowe rozwoju myśli społecznej (Ederer, 1991, s. 597).

W latach 1896–1900 ukazała się krytyka liberalizmu i socjalizmu autorstwa Pescha pt.: *Liberalismus, Sozialismus und christliche Gesellschaftsordnung* (Liberalizm, socjalizm i chrześcijański porządek społeczny). Tytuł nawiązywał do jednego z dzieł von Kettelera. Pesch był świadomy, iż podąży szlakiem uprzednio przez niego wytyczonym

(Meiner, 1924, s. 195). Uczeń Pescha Franz Mueller, odnotowując nieco chaotyczny układ pracy, który przypisuje wydawcy, określił ją jako „prolegomena lub rozwinięty wstęp do przyszłego opus magnum” (Mueller, 1980, s. 38) swojego mistrza. Jak wskazuje sam tytuł, już wtedy Pesch postrzegał zarówno liberalizm, jak socjalizm jako porzucenie właściwej dla chrześcijan drogi organizacji życia społecznego.

Po śmierci biskupa Haffnera Pesch opuścił Moguncję i kontynuował prywatne studia ekonomiczne w Pałacu Bellevue w Luksemburgu, będącym domem pracy twórczej zakonu. Następnie poprosił przełożonych o możliwość prowadzenia dalszych studiów. Jego celem było poznanie aktualnego stanu nauk ekonomicznych. Z przedstawionych mu możliwości odrzucił Paryż, Londyn, Wiedeń, a wybrał studia w Berlinie (Meiner, 1924, s. 197). 6 maja 1901 r. 47-letni Pesch został studentem, tym razem Berlińskiego Uniwersytetu Fryderyka Wilhelma (dziś: Uniwersytet Humboldta). Jego wykładowcami byli najwybitniejsi niemieccy ekonomiści tego okresu: Gustav von Schmoller, Max Sering i Adolf Wagner. Między wykładowcami był też polski statystyk Władysław Bortkiewicz. Szczególnie intensywnie studiował właśnie statystykę oraz finanse i bankowość – empiryczne i ilościowe aspekty ekonomii, z którymi miał dotąd najmniej do czynienia (Frambach, 2017, s. 31). Schmoller był współzałożycielem Stowarzyszenia Polityki Społecznej (Verein für Socialpolitik) i miał silne przekonanie o wadze zagadnień etycznych w ekonomii. Sering natomiast poddawał analizie rodzinne gospodarstwa rolne i rozbudzał myślenie o ekonomicznym znaczeniu solidarności w rodzinie. Tymczasem Wagner – sam czerpiący od Rodbertusa – opowiadał się za socjalizmem państwowym jako kompromisem pomiędzy liberalizmem a komunizmem. Przekonanie o wadach liberalizmu było wówczas w Niemczech dosyć powszechne, a klimat intelektualny czasu pozostawił zapewne ślady w myśleniu i ideach dobiegającego pięćdziesiątego roku życia studenta (Mueller, 1980, s. 42–43).

Z Berlina Pesch wyjechał w 1903 r. i udał się do Luksemburga. Tam rozpoczął pracę nad swoim *opus magnum* – *Lehrbuch der Nationalökonomie* (Podręcznik ekonomii narodowej). Otrzymał w tym wysiłku wsparcie swojego zgromadzenia, m.in. w postaci liczącego tysiące tomów osobistego księgozbioru. Pesch był wytrwałym studentem: *Gutta cavat lapidem non vi sed saepe cadendo* – cytował za Owidiuszem, pokładając ufność w wytrwałym studiowaniu motywowanym miłością do wiedzy (Meiner, 1924, s. 198). Myśli o rozważanych zagadnieniach towarzyszyły mu nawet we śnie, czasami wtedy też przychodziły rozwiązania nurtujących go problemów (Meiner, 1924, s. 199). Praca nad pierwszym tomem była tak intensywna, że Pesch przyplacił ją chorobą i rokiem przymusowej bezczynności. Konsylium czterech lekarzy zawyrokowało, że nie przeżyje.

Odnosił wiele lat później z typowym poczuciem humoru, że przeżył już trzech z nich (Meiner, 1924, s. 199). Być może był to początek cukrzycy, która już do końca życia podkopywała jego siły (Mueller, 1980, s. 47–48). Kolejne z pięciu tomów *Lehrbuch* ukazały się w latach 1905–1923. Pesch był bardziej teoretykiem niż praktykiem. Widział się bardziej w roli naukowca niż działacza społecznego; proszony przez polityków o rady, wołał się od nich uchylać. Tym niemniej, zabrał głos w głośnym sporze o mieszane wyznaniowo związki zawodowe. Wskazywał, iż ważne jest zagwarantowanie zgodnej z nauczaniem Kościoła praktyki ich działania (Mueller, 1980, s. 49–51, 71–72).

W 1910 r. Pesch przeniósł się do domu Zgromadzenia Sióstr Dobrego Pasterza w Marienfelde pod Berlinem. Tam intensywnie pracował nad kolejnymi tomami swego dzieła, przyjmował uczniów, wydawców i polityków (Mueller, 1980, s. 67). Siostry ze Zgromadzenia Dobrego Pasterza opiekowały się wykojejonymi dziewczętami, młodocianymi matkami, chorymi. Ojciec Pesch, dotąd pozbawiony okazji pracy duszpasterskiej, ochoczo podjął się dodatkowych zadań – dbał o chorych, rozmawiał, pocieszał, udzielał ostatniego namaszczenia. Starał się pomagać i służyć, przezwyciężając naturę samotnika (Meiner, 1924, s. 206). Wrodzony dystans do ludzi oraz wybuchowy temperament złagodził czas i jezuicka asceza. Swoich uczniów ujmował troską, taktem, poczuciem humoru i krytyką idei, a nie wyznających je ludzi (Mueller, 1980, s. 59). Zakrawa na paradoks, iż człowiek podkreślający rolę współdziałania w społeczeństwie miał naturę samotnika.

Wybuch I wojny światowej, a szczególnie okres powojennego rewolucyjnego wrzenia, popchnęły go do wzmożonej aktywności. W krótkim czasie opublikował cztery broszury, pragnąc nadać ewentualnym przemianom chrześcijański – solidarystyczny charakter. Uważał, że czas indywidualistycznego kapitalizmu dobiegł końca, a „kapitalizm i chrześcijaństwo są takimi przeciwieństwami, jak ogień i woda” (Mueller, 1980, s. 66). Być może żywił w tym przełomowym okresie nadzieję na pozytywną zmianę istniejącego systemu ekonomicznego. W 1918 r. wydał *Ethik und Volkswirtschaft* (Etyka a gospodarka narodowa), w której zawarł refleksję na temat kształtu powojennego ładu gospodarczego. W tym okresie jego dzieło, a szczególnie *Lehrbuch*, zdobyło wielkie uznanie, a on sam wynikający z tego szacunek. Wyrazem tego było nadanie mu w 1923 i 1925 r. doktoratów honoris causa uniwersytetów w Kolonii i Moguncji (Frambach, 2017, s. 32). Ze względu na pogarszający się stan zdrowia w 1925 r. jego przełożeni zdecydowali o przeniesieniu go do obszernego i wygodnego Kolegium Ignacjańskiego w Valkenburg w Holandii (Barron, 1982, s. 7).

Niemiecki jezuita kontynuował tam pracę nad poprawkami do *Lehrbuch* oraz nad zwięzłym opracowaniem głównych idei, które miało nosić

tytuł *Die Bausteine der menschlichen Gesellschaft* (Podstawy życia społecznego). Nigdy jednak nie zdołał ukończyć tego dzieła (Mueller, 1980, s. 70–71). Zmarł 1 kwietnia 1926 r., w Wielki Czwartek, podczas Triduum Paschalnego, kiedy świętowano pamiątkę ustanowienia sakramentów kapłaństwa oraz Eucharystii. Odszedł tak, jak tego pragnął – otoczony współbraćmi.

Apostolat ekonomii

Nie ulega wątpliwości, że w swych działaniach Heinrich Pesch był motywowany miłością bliźniego, a celem, który sobie postawił, była poprawa losu potrzebujących, a szczególnie robotników i ubogich. W odróżnieniu od wielu ówczesnych reformatorów społecznych i rewolucjonistów ponad wszelkie rozwiązania instytucjonalne stawiał Pesch przemianę ludzkiego ducha – złagodnienie serca i uwrażliwienie sumienia. Przekonanie o wadze zagadnień etycznych w ekonomii zaczerpnął już z pierwszych wykładów ekonomii Erwina Nasse w Bonn i nigdy go ono już nie opuściło. Swoją pracę w dziedzinie filozofii społecznej i ekonomii traktował jako pracę apostołską (Mueller, 1980, s. 59). Jego spadkobierca, Gustav Gundlach, mówi o nim, iż żył jak jezuita, a „kaplica, konfesjonał, izba chorych były miejscami, gdzie dawał wiele miłości (...)” (Mueller, 1980, s. 68, 77). Franz Mueller zwrócił uwagę na jego głęboką pobożność (Mueller, 1980, s. 16). Wiara w Bożą opatrzność była dla Pescha źródłem wewnętrznego pokoju w obliczu burzliwych zwrotów historii, których był świadkiem. Odsunięty przez większość życia od pracy duszpasterskiej, 15 lat pobytu w Marienfelde spędził, oprócz pracy intelektualnej, na posłudze duchowej podopiecznym siostr Dobrego Pasterza. Wygłaszał wówczas kazania, odwiedzał chorych, udzielał ostatniego namaszczenia. Po ogrodzie klasztornym spacerował zazwyczaj z różańcem w dłoni (Mueller, 1980, s. 57, 62).

W okresie Kulturkampfu, gdy kanclerz Bismarck rozpoczął swój bój z jezuitami, pozbawiono ich możliwości działalności duszpasterskiej³. Wielu ze współbraci skierowało się wówczas na drogę pracy naukowej, często uwieńczoną imponującymi sukcesami. Praca w redakcji *Stimmen aus Maria Laach*, studia w Ditton Hall czy w holenderskich siedzibach zakonu łączyła Pescha z innymi wybitnymi jezuitami, takimi jak nominowany do Literackiej Nagrody Nobla Alexander Baumgartner, bibliista Rudolf Cornely, teolog i religioznawca Wilhelm Wilmers (Mueller, 1980,

3 Szersze tło Kulturkampfu patrz: Pflanze, 1990.

s. 48, 78). Prześladowania przyniosły więc skutek przeciwny do zamierzonego przez wrogów Kościoła, w postaci wielkiego dorobku intelektualnego zakonu w tym okresie.

Katolickie myślenie promieniuje przez dzieło Pescha, a ostatni paragraf *Etyki i gospodarki narodowej* zakończył wyznaniem wiary w Jezusa Chrystusa:

Nie tylko jako teolog, ale też jako ekonomista, chciałbym zakończyć moją prezentację etyki i ekonomii pełnym wdzięczności, niezachwianym i radosnym uznaniem roli Jezusa Chrystusa, Syna Boga żywego, który jest Zbawcą nie tylko dusz, ale także społeczeństw, państw i narodów (Pesch, 2004, s. 177).

Przekonanie o tym, iż dobrego modelu życia społecznego, w tym gospodarki, należy szukać w Ewangelii, było fundamentem jego dzieła. Nie była to jednak deklaracja oderwanego od realiów mistyka. „Religia nie wyprodukuje zboża (...)” (Meiner, 1924, s. 202) – napisał Pesch świadom wagi zrozumienia mechanizmów, które pozwalają na zaspokojenie potrzeb materialnych. Można by odnieść do Pescha opinię, jaką Stephen M. Krason wygłosił o Rupercie Edererze – tłumaczu prac mistrza na język angielski: „Tak jak każdy solidny katolicki myśliciel czy uczony, wiedział, że prawda jest niepodzielna” (Krason, 2014, s. 297). Dla Pescha prawda ekonomii i prawda etyczna nie stały i nie mogły stać w sprzeczności.

„Jezuicka szkoła ekonomii”

Poglądy Pescha kształtowały się w środowisku niemieckich myślicieli i działaczy katolickich. Wielu z nich poznał on jeszcze za młodu poprzez działalność w katolickich organizacjach i stowarzyszeniach, innych w toku pracy publicystycznej i naukowej. Nie powinno więc stanowić zaskoczenia, że to właśnie w tych środowiskach idee Pescha znalazły głęboki oddźwięk. Ponadto, będąc członkiem Towarzystwa Jezusowego, oddziaływał szczególnie na swoich współbraci, przyciągając ich tak swymi poglądami, jak i zjednując poprzez silne osobiste oddziaływanie. Poglądami swymi poruszył także licznych ekonomistów – zarówno jezuitów, jak i świeckich.

Gdy stan zdrowia Pescha pogarszał się, zwierzchnicy zakonni oddelegowali do kontynuowania jego dzieła Oswalda von Nell-Breuning SJ (1890–1991). O połowę młodszy od Pescha, mimo podobnej drogi, jaką przeszedł (od nowicjatu w Holandii po praktyki w Stella Matutina i studia

u Adolfa Wagnera), okazał się trudnym współpracownikiem. Biorąc pod uwagę zbyt – jego zdaniem – obszerny format pięciu tomów *Lehrbuch*, bez ogródek zaproponował staremu mistrzowi skrócenie dzieła życia do zaledwie dwóch tomów. W tym momencie – jak zauważa Mueller – słynne poczucie humoru Pescha się skończyło (Mueller, 1980, s. 59). Zarówno charakterologicznie, jak i w podejściu do uprawiania nauki istniały między obydwoma jezuitami nieprzezwyciężalne rozbieżności. Z tego też względu bliska współpraca z Nell-Breuningiem nie była możliwa. Tym niemniej, nie tylko przyjął on idee Pescha i pozostał wierny solidaryzmowi, ale – według Muellera – nadał im zarówno jaśniejszy, jak i bardziej zwięzły wyraz (1980, s. 60–61). Ostatecznie, oficjalnym spadkobiercą i kontynuatorem dzieła został Gustav Gundlach SJ (1892–1963). Powierzając mu swój dorobek, Pesch zalecił: „Zmieniaj, poprawiaj, dodawaj we wszystkich pokojach i na wszystkich piętrach gmachu mego nauczania, ale trzymaj ręce z dala od fundamentów i ogólnego zarysu” (Mueller, 1980, s. 75). Być może pod wpływem krytyki Nell-Breuninga pod koniec życia rozpoczął Pesch pracę nad kompendium opartym o *Lehrbuch*, które miało nosić tytuł *Die Bausteine der menschlichen Gesellschaft*. Po jego śmierci Gundlach początkowo zamierzał je dokończyć, nigdy jednak do tego nie doszło. Praca Nell-Breuninga z 1968 r. o podobnie brzmiącym tytule: *Baugesetze der Gesellschaft* (Prawa życia społecznego), której tematem są zasady solidarności i subsydiarności, może być nawiązaniem do pomysłu mistrza (Mueller, 1980, s. 75–76). Zarówno Nell-Breuning, jak i Gundlach odegrali znaczącą rolę w rozwoju myśli społecznej Kościoła. Szczególnie zaś mieli istotny wpływ na kształt encykliki *Quadragesimo Anno* Piusa XI (Ederer w: Pesch, 2004, s. 22). Ich rola w rozwoju nauk ekonomicznych była ograniczona, oddziaływali głównie na polu filozofii społecznej i etyki.

Wokół idei solidaryzmu zgromadziła się grupa uczniów i spadkobierców ideowych, którego jądrem było tzw. Koło z Königswinter (*Königswinter kreis*). Należeli do niego, oprócz Gundlacha i Nell-Breuninga, Goetz Briefs, Theodor Brauer, Paul Jostock, Heinrich Rommen, Franz H. Mueller. Pod wpływem solidaryzmu pozostawali też teolodzy: Peter Tischleder i Wilhelm Schwer. Briefs, Brauer i Mueller działali przede wszystkim na polu ekonomii, Brauer – nauk politycznych i etyki, Jostock – statystyki. W Austrii ideą solidaryzmu przejął się szczególnie Johannes Messner (Anzenbacher, 2010, s. 156). Podobnie jak na losach Pescha zaciążył Kulturkampf, tak na losach tej grupy solidarystów zaciążyła wroga wobec Kościoła i jezuitów postawa III Rzeszy Adolfa Hitlera. Briefs, Brauer, Rommen, Mueller w latach 30. XX w. zmuszeni zostali do emigracji do Stanów Zjednoczonych, zaś działalność pozostałych członków Koła była w Niemczech do końca wojny poważnie ograniczona.

Najważniejszymi dla rozwoju ekonomicznej myśli Pescha w tej pierwotnej grupie wywodzącej się z Niemiec, w większości ludzi, którzy zetknęli się z Peschem osobiście, byli Mueller oraz Briefs.

Franz Hermann Mueller (1900–1995), którego Pesch darzył przyjaźnią ojcowską, był mu szczególnie oddany. Poświęcił mistrzowi wiele artykułów i wydał w 1980 r. monografię pt. *Heinrich Pesch, Sein Leben und seine Lehre* (Heinrich Pesch – życie i nauczanie). W Stanach Zjednoczonych wykładał socjologię na Uniwersytecie Saint Louis oraz ekonomię na Saint Thomas College w St. Paul. Był członkiem i prezesem Katolickiego Towarzystwa Socjologicznego. Goetz (Götz) Briefs (1889–1974) – długoletni wykładowca ekonomii na jezuickim Uniwersytecie Georgetown, był bliskim przyjacielem Gundlacha i rozwijał myśl Pescha w duchu personalizmu. Pozostawił po sobie kilkaset artykułów. Miał on wraz z Gundlachem i Nell-Breuningiem brać udział w pracach nad tekstem encykliki *Quadragesimo Anno* (O’Boyle, 2015, s. 9).

W Stanach Zjednoczonych solidaryzm znalazł we wczesnych latach powojennych nowych zwolenników. Wśród najważniejszych należy wymienić dwóch jezuitów: Richarda E. Mulcahy’ego i Williama Dempsey’a, oraz Ruperta Ederera. Richard E. Mulcahy (1911–2002), jezuicki ekonomista, późniejszy profesor i dziekan na Uniwersytecie San Francisco, napisał pierwszą monografię poświęconą systemowi Pescha pt. *The Economics of Heinrich Pesch* (Mulcahy, 1952a). Urodzony i wychowany w Stanach Zjednoczonych, Mulcahy był duchownym irlandzkiego pochodzenia. Nigdy nie poznał on Pescha osobiście, stąd też reprezentuje on linię duchowych spadkobierców solidaryzmu. Kolejnym wpływowym amerykańskim spadkobiercą Pescha, oddanym idei solidaryzmu, był jezuita Bernard William Dempsey (1903–1960) – student Josepha A. Schumpetera, dziekan wydziałów ekonomii na jezuickich uniwersytetach Saint Louis i Marquette (O’Boyle, 2014, s. 104).

Pisząc o losach uczniów Pescha, Edward O’Boyle nazywa kilku z nich honorowymi jezuitami (dosłownie: „jezuitami bez koloratek”). Określa ich tak ze względu na ich bliskie związki z jezuickimi mistrzami i kolegami na prowadzonych przez zakon uczelniach oraz ze względu na ich pobożność i przywiązanie do Kościoła (O’Boyle, 2015, s. 2–3). Jednym z najbardziej znaczących dla rozwoju solidaryzmu był z pewnością Rupert J. Ederer (1923–2013). Urodzony w Niemczech, a wychowany w Stanach Zjednoczonych Ederer doktoryzował się pod kierunkiem ojca Dempsey’a. Jego zasługą jest przetłumaczenie na język angielski głównych dzieł Pescha, w tym pięciotomowego *Lehrbuch*. Na jezuickich uczelniach zostali wykształceni i ukształtowani także dwaj inni ekonomiści nurtu solidarystycznego: William R. Waters (1920–1998) – wykładowca Uniwersytetu De Paul – oraz Peter Danner (1921–2008), związany

z jezuickim uniwersytetem Marquette. Ten pierwszy znany jest głównie jako długoletni redaktor naczelny *Review of Social Economy*, z kolei Daner zainicjował przejście na gruncie ekonomii od „solidaryzmu” do „ekonomii personalistycznej”.

Katolicka myśl ekonomiczna, niekoniecznie solidarystyczna, stała się w Stanach Zjednoczonych w latach 40. XX w. na tyle wpływowa, że pod przewodnictwem innego jezuitę – Thomasa Divine’a, i przy bardzo istotnym udziale Williama Dempseya, powołano w 1941 r. do życia Katolickie Stowarzyszenie Ekonomiczne (Catholic Economic Association – CEA). Udział tych dwóch jezuitów w powstaniu stowarzyszenia był decydujący (O’Boyle, 2014, s. 104). Wśród pierwszych jego członków było m.in. dwóch znanych jezuickich ekonomistów: Joseph M. Becker – czołowy specjalista w zakresie kwestii zasiłków i ubezpieczeń dla bezrobotnych oraz Leo C. Brown – specjalista od rozjemstwa podczas konfliktów w zakładach pracy. O roli jezuitów świadczył fakt, iż wśród początkowo zaproszonych do stowarzyszenia było ich czternastu, następnych ośmiu dołączyło w 1943 r., a do 1946 r. dołączyło kolejnych dziesięciu (Gruenberg, 1991, s. 537).

Z dwóch czołowych postaci stowarzyszenia Dempsey był wierny solidaryzmowi i inspirowany dorobkiem Pescha, Divine był bliższy ortodoksyjnej ekonomii liberalnej. Solidaryzm nie był więc jedynym nurtem w organizacji. Jeszcze w latach 40. zaczęto wydawać czasopismo pt. *Review of Social Economy* (Przegląd Ekonomii Społecznej), które stało się głównym forum dla katolickiej myśli ekonomicznej. Miarą wpływów solidaryzmu w pierwszym okresie działalności stowarzyszenia, jak i znakiem ich późniejszego zaniku była rezygnacja pod koniec lat 50. Goetza Briefs z członkostwa, gdy – jego zdaniem – „odcięło się ono od swoich solidarystycznych korzeni” (O’Boyle, 2014, s. 105). W latach 60. redaktor naczelny William Waters zdecydował o otwarciu go na inne nurty ekonomii społecznej; ekologiczne, humanistyczne, radykalne i instytucjonalistyczne. W 1970 r. w tym samym duchu CEA zmieniło nazwę na Stowarzyszenie Ekonomii Społecznej (Association for Social Economics) i pod tą nazwą, wyzbytą już odniesień do katolicyzmu, ciągle działa (O’Boyle, 2014, s. 105). W 1995 r. powołano do życia Katolickie Stowarzyszenie Nauk Społecznych (Society of Catholic Social Scientists – SCSS), wydające *The Catholic Social Science Review*. Wielu jego członków, w tym prezes – profesor Franciszkańskiego Uniwersytetu Steubenville Stephen M. Krason, jest przywiązanych do solidarystycznych idei Pescha (Schmiesing, 2001, s. 187; Krason, 2009; Krason, 2014, s. 295–297).

Wydaje się, że przeżywająca swój rozkwit po II wojnie światowej katolicka myśl społeczna i ekonomiczna dawno przeszła już do defensywy, a wymowną tego ilustracją są dzieje Katolickiego Stowarzyszenia

Ekonomicznego w Stanach Zjednoczonych⁴. Podobnie na wpływach utracił też nurt solidarystyczny. W dzisiejszej myśli ekonomicznej spadkobiercą solidaryzmu jest nurt ekonomii personalistycznej.

Oddziaływanie

Heinrich Pesch zdobył sobie poprzez swój *Lehrbuch* uznanie i rozgłos, głównie w świecie niemieckojęzycznym. Gdy w 1924 r. Felix Meyer opublikował autobiograficzne portrety ówczesnych sławnych ekonomistów, nie zabrakło pośród nich także rozdziału skreślonego ręką jezuitę. Opinie o jego dorobku były jednak od początku podzielone. Werner Sombart, czołowy przedstawiciel tzw. szkoły historycznej, określał *Lehrbuch* jako „ważną pracę”, ekonomista Joseph Schumpeter nazywał Pescha „wielkim uczonym”, którego dzieło „na płaszczyźnie naukowej jest unikalne”, a solidaryzm uznawał za jeden z głównych systemów ekonomicznych obok kapitalizmu i socjalizmu. *Lehrbuch* w oczach Bernard Dempsey’a to „osiągnięcie intelektualne najwyższej klasy” (za: Mueller, 1980, s. 63–64; Barron, 1982, s. 15). Dzieło to, mimo swojej niewątpliwej wartości, było jednak zdaniem Nell-Breuninga zdecydowanie zbyt obszerne. Mueller, który nazywa swego mistrza „największym katolickim ekonomistą”, zdaje się to zdanie podzielać (Mueller, 1977a, s. 181). Według niego, nawet uczniowie Pescha traktowali *Lehrbuch* raczej jako źródła odniesień niż dzieło nadające się do studiowania w całości (Mueller, 1980, s. 71). Zgadza się z nim Ederer, choć usprawiedliwia Pescha intencją: przekłada *Lehrbuch* nie jako „podręcznik”, ale jako *teaching guide* – „materiały do studiowania” lub „materiały dydaktyczne” (obszerne, a z których odbiorca może stosownie do potrzeb wybierać) (Ederer, 1998, s. 84). Pisząc monografię Pescha i jego systemu, wydaną w roku 1980, Mueller zauważył, iż wiele rozważań co do konkretnych mechanizmów i procesów ekonomicznych zawartych w jego głównym dziele straciło na aktualności (Mueller, 1977a, s. 188).

Z punktu widzenia nauk ekonomicznych wydaje się, iż najważniejszy wkład Pescha to z jednej strony teleologiczne, etyczne i normatywne podejście do ekonomii, odwołujące się do prawa naturalnego a w analizie za punkt wyjścia stawiające osobę ludzką. Z drugiej zaś są to zagadnienia szczegółowe, takie jak teoria stopy procentowej, sprawiedliwej ceny i płacy czy tzw. paradoks wartości (Barron, 1982, s. 12–13; Mueller, 1952; Mulcahy, 1952b). Obok ojczystych Niemiec dorobek jezuitę

4 Harris Abrams swej pracy o solidaryzmie opublikowanej w 1946 r. nadał tytuł: *The Scholastic Revival...*

znalazł szczególnie podatny grunt w Stanach Zjednoczonych. Znalazło tam schronienie czterech członków *Königswinter kreis*: Briefs, Brauer, Rommen i Mueller oraz wielu innych sympatyków solidaryzmu (Mueller, 1977a, s. 188–187). Lata 50. zdawały się zresztą złotym wiekiem dla katolickiej myśli w zakresie ekonomii. Mimo to sam Pesch, np. według oceny Abrama L. Harrisa w artykule z 1946 r., był nieznaną większości amerykańskich ekonomistów. Sam Harris – podówczas profesor ekonomii na Uniwersytecie Chicago – uważał solidaryzm za „niedemokratyczny”, poglądy Pescha za niejasne, jego rozważania na temat płacy za „nonsensowne”, a całość dzieła za niewartą zainteresowania ekonomii teoretycznej (Harris, 1946, s. 39–40, 46, 59).

Jak zauważa Randall Barron Jr.: „Solidaryzm nie jest postrzegany przez ekonomistów głównego nurtu jako autentyczny i oryginalny system ekonomiczny”. Powodem tego – według niego – jest z jednej strony brak wiedzy na jego temat, a z drugiej uprzedzenia do katolicyzmu; obawa o zbyt duże obciążenie normami moralnymi czy wartościującymi. „Jeśli potępienie solidaryzmu za oparte na wartościowaniu fundamenty jest usprawiedliwione – zauważa Barron – to potępić powinniśmy także wszystkie inne systemy” (Barron, 1982, s. 4–5). Według Pescha, każdy ekonomista formułuje swe poglądy pod wpływem takiego czy innego systemu filozoficznego, wyznając taki, a nie inny system wartości. W jego wypadku był on po prostu inny niż dogmaty, od których wychodzili liberalni czy marksistowskie materialści (Ederer, 1981, s. 42–43).

Nauczanie Pescha często zaliczane było do nurtu tzw. ekonomii dobrobytu (*welfare economics*) (Mulcahy, 1949, s. 342–360; Geisenheimer, 1953, s. 509; Mueller, 1977b, s. 293). Ederer sugeruje, iż solidaryzm razem z pokrewnymi nurtami niemieckiej myśli społecznej przyczynił się do powstania przed II wojną światową tzw. ordoliberalizmu, a następnie już po wojnie był podstawą dla idei „społecznej gospodarki rynkowej”, jaką budowano zarówno w Niemczech, jak i w pewnym stopniu w całej Europie Zachodniej (Ederer, 1969). Katolicka myśl społeczna, w tym idee solidarności społecznej, stały się przynajmniej od początku lat 70. XX w. częścią programu niemieckiej partii chrześcijańskich demokratów (CDU), nadając kierunek niemieckiej wersji gospodarki rynkowej i stając się wzorcem dla innych państw europejskich. Także we Włoszech chrześcijańscy demokraci odwoływali się w swoich programach do idei solidaryzmu (Stjernø, 2011). W tej perspektywie zachodnioeuropejski model gospodarczo-społeczny w okresie po II wojnie światowej byłby po części efektem i odbiciem idei solidaryzmu. W drugiej połowie XX w. zainteresowanie ideą solidaryzmu i jej autorem stopniowo przygasало. Niewielką popularność dorobku Pescha Ederer tłumaczył m.in. jego niemieckim pochodzeniem, otwartym przyznawaniem się do katolicyzmu,

przynależnością do darzonego nieufnością zakonu (Ederer, 1998, s. 82). Mueller wyjaśniał zapomnienie Pescha w Niemczech przerwą pokoleniową spowodowaną latami rządów nieprzychylnych jezuitom i katolikom NSDAP oraz wymuszoną przez to emigracją. Nie da się zapewne zaprzeczyć, iż solidaryzm jest w XXI w. tak samo w odwrocie jak całe nauczanie społeczne oraz Kościół jako taki.

Zakończenie – od solidaryzmu do ekonomii personalistycznej

Pół wieku po śmierci Heinricha Pescha Nell-Breuning konstatawał, iż w swej ojczyźnie jest Pesch prawie całkowicie zapomniany, a sprawy mają się tylko nieco lepiej w Ameryce (v. Nell-Breuning, 1976). Wtórowali mu Messner i Mueller, zauważając, iż wiele ze szczegółowych rozważań zawartych w *Lehrbuch* jest już nieaktualnych. Świat się zmienił: pojawiły się problemy związane z ochroną środowiska, gospodarka światowa objęła kraje mniej rozwinięte, nastąpił postęp globalizacji, zauważono dysproporcje demograficzne między krajami biednymi i bogatymi. Pojawiły się nowe technologie i całe gałęzie gospodarki. Rozwinęły się także same nauki ekonomiczne, a w ich ramach nowe koncepcje polityki fiskalnej i monetarnej, inflacji, roli państwa itd. (Mueller, 1977, s. 188–189; Messner, 1976, s. 119–120). Dziś do myśli Pescha powraca się w ekonomii sporadycznie. Przykładem może być zastosowanie jego teorii wartości do analizy kryzysu na rynku nieruchomości w roku 2008 (Berendt, 2019). Solidaryzm jest filozofią społeczną i jądrem myśli Pescha, natomiast jego zastosowanie w ekonomii, czyli „społeczny system pracy” – powinien być budowany z szacunkiem dla konkretnych okoliczności czasu i miejsca⁵. W tym sensie dzieło Pescha współcześnie dostarcza raczej perspektywy myślenia o gospodarce niż konkretnych rozwiązań. Te, po stu latach od sformułowania systemu, zapewne powinny być określone od nowa.

Punktem wyjścia analizy ekonomicznej jest dla Pescha człowiek (Meiner, 1924, s. 199). Nurt, który w ekonomii wprost nawiązuje do solidaryzmu, określa się dzisiaj ekonomią personalistyczną (*personalist economics*)⁶. Jej czołowym przedstawicielem jest Edward O’Boyle, długoletni wykładowca ekonomii na Louisiana Tech University, obecnie związany z Mayo Research Institute, a istotną rolę w jej rozwoju odegrał Peter Danner, ekonomista

5 Tak odczytywał intencje Pescha Franz H. Mueller, patrz: Mueller, 1980, s. 72.

6 O związkach z pokrewnym, mającym źródła w kalwinizmie kierunkiem ekonomicznym personalizmu (*economic personalism*) patrz: Schmiesing, 2001.

związany z Uniwersytetem Marquette. Nurt ten odwołuje się do Pescha, korzeni personalizmu szuka u Arystotelesa, św. Tomasza z Akwinu oraz Adama Smitha (O’Boyle i Welch, 2016). Mimo swojej wagi są to wysiłki na marginesie głównego nurtu ekonomii. Od wielu dekad katolickie spojrzenie na ekonomię jest na uczelniach amerykańskich wygaszane (O’Boyle, 2020, s. 4). Dorobek Pescha, choć bardziej w perspektywie filozoficznej i socjologicznej, jest przedmiotem analiz niemieckich badaczy takich jak Hans A. Frambach (Frambach, 2017). W literaturze polskojęzycznej omówienie systemu Pescha zawiera artykuł ks. Waleszczuka (2007).

Solidaryzm jest ściśle związany z nauczaniem społecznym Kościoła katolickiego, a zasięg jego wpływów jest wypadkową zachodzących w świecie szerszych przemian kulturowych. Postępująca laicyzacja społeczeństw i podważanie roli oraz znaczenia instytucji kościelnych jako ważnego ośrodka formowania altruistycznych postaw i strażnika ewangelicznego przesłania troski o bliźnich otworzyły drogę dla odmiennych idei, gdzie wartością większą niż człowiek jest pieniądz i zysk. Stąd relatywne zapomnienie, w jakim znajduje się w ostatnich czasach postać wielkiego jezuita oraz jego dzieło, jak i marginalna rola nurtów w ekonomii wyrosłych z chrześcijańskiego pnia, szczególnie nie dziwi. Być może wraz ze wzrostem świadomości wagi zagadnień etycznych w ekonomii oraz nieefektywności obecnego porządku solidaryzm ponownie zaoferuje fundament intelektualny do budowania systemu społeczno-gospodarczego, który jednocześnie byłby bardziej sprawiedliwy i bardziej efektywny.

BIBLIOGRAFIA

- Anzenbacher, A. (2010). *Wprowadzenie do chrześcijańskiej etyki społecznej*. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Barron, R.F. (1982). Solidarism and Heinrich Pesch. *The Forum for Social Economics*, t. 12, nr 1, 418. DOI: 10.1007/BF02761629.
- Berendt, E.B. (2019). The housing bubble: an application of the just price. *Review of Social Economy*, t. 77, nr 3, 393–416. DOI: 10.1080/00346764.2019.1596295.
- Bouckaert, L. (1999). The Project of a Personalistic Economics. *Ethical Perspectives*, t. 6, nr 1, 20–32.
- Danner, P.L. i O’Boyle, E. (1999). Personalist economics is human economics because it puts the human person at the center of economic affairs. *Forum for Social Economics*, t. 29, nr 1, 47–61. DOI: 10.1007/BF02761671.
- Ederer, R. (1969). Capitalism, Socialism, and the Social Market Economy. *Review of Social Economy*, t. 27, nr 1, 23–36. DOI: 10.1080/00346766900000003.

- Ederer, R. (1981). Solidarity: From Dogma to Economic System: Juan Donoso Cortes and Heinrich Pesch, S.J. *International Journal of Social Economics*, t. 8, nr 4, 40–49. DOI: 10.1108/eb013890.
- Ederer, R. (1991). Heinrich Pesch, Solidarity, and Social Encyclicas. *Review of Social Economy*, t. 49, nr 4, 596–610. DOI: 10.1080/00346769100000050.
- Ederer, R. (1998). My Journey into Solidarism. *Catholic Social Science Review*, t. 3, 79–88. DOI: 10.5840/cssr199839.
- Frambach, H. (2017). Solidarism as the Center of Economy – The Economics of Heinrich Pesch. W: J. Backhaus, G. Chaloupek i H.A. Frambach (red.), *On the Economic Significance of the Catholic Social Doctrine*. Cham: Springer International Publishing, 27–45.
- Geisenheimer, A.L. (1953). The Economics of Heinrich Pesch. *Southern Economic Journal*, t. 19, nr 4, 509–511. DOI: 10.2307/1054093.
- Gruenberg, G.W. (1991). The American Jesuit Contribution to Social Action and Social Order After Rerum Novarum. *Review of Social Economy*, t. 49, nr 4, 532–541. DOI: 10.1080/00346769100000044.
- Guiso, L., Sapienza, P. i Zingales, L. (2006). Does Culture Affect Economic Outcomes? *Journal of Economic Perspectives*, t. 20, nr 2, 23–48.
- Harris, A.L. (1946). The Scholastic Revival: The Economics of Heinrich Pesch. *Journal of Political Economy*, t. 54, nr 1, 38–59. DOI: 10.1086/256309.
- Krason, S.M. (2009). Principles of Heinrich Pesch's Solidarism. *The Catholic Social Science Review*, t. 14, 477–484. DOI: 10.5840/cssr20091435.
- Krason, S.M. (2014). In Memoriam: Rupert J. Ederer (1923–2013). *The Catholic Social Science Review*, t. 19, 295–297. DOI: 10.5840/cssr20141930.
- Malinowski, B. (1958). *Szkice z teorii kultury*. Warszawa 1958.
- Meiner, F. (red.). (1924). *Die volkswirtschaftslehre der gegenwart in selbstdarstellungen*, t. 1. Leipzig: F. Meiner.
- Messner, J. (1976). Fifty Years After the Death of Heinrich Pesch. *Review of Social Economy*, t. 34, nr 2, 117–123. DOI: 10.1080/00346767600000001.
- Mueller, F.H. (1952). The Peschian Value Paradox. *Review of Social Economy*, t. 10, nr 1, 72–75. DOI: 10.1080/00346765200000010.
- Mueller, F.H. (1977a). Heinrich Pesch (1854–1926) Social Philosopher and Economist. The Currency of the Idea of Solidarism. *Jahrbuch für Christliche Sozialwissenschaften*, t. 18, 181–204.
- Mueller, F.H. (1977b). Social Economics: The Perspective of Pesch and Solidarism. *Review of Social Economy*, t. 35, nr 3, 293–297. DOI: 10.1080/00346767700000036.
- Mueller, F.H. (1980). *Heinrich Pesch, Sein Leben und seine Lehre*. Köln: J.P. Bachem Verlag.
- Mulcahy, R.E. (1949). The Welfare Economics of Heinrich Pesch. *The Quarterly Journal of Economics*, t. 63, nr 3, 342–360. DOI: 10.2307/1882259.
- Mulcahy, R.E. (1952a). *The Economics of Heinrich Pesch*. New York: Henry Holt and Co.

- Mulcahy, R.E. (1952b). The Peschian Value Paradox: A Key to the Function of Vocational Groups. *Review of Social Economy*, t. 10, nr 1, 1952, 32–41. DOI: 10.1080/00346765200000004.
- O’Boyle, E. (2014). Origins of the Association for Social Economics. *Forum for Social Economics*, t. 43, nr 2, 104–106. DOI: 10.1080/07360932.2014.905106.
- O’Boyle, E. (2015). *Origins and Legacy of Solidarist Economics: The Jesuit Connection*. Pozyskano z: <https://www.researchgate.net/publication/342393729> (dostęp: 27.08.2020).
- O’Boyle, E. (2020). *Heinrich Pesch, S.J.: Grandpere of Solidarist Economics*. <https://www.researchgate.net/publication/340950046> (dostęp: 27.08.2020).
- O’Boyle, E. i Welch P.J. (2016). Tracing the Origins of Personalist Economics to Aristotle and Aquinas. *Forum for Social Economics*, t. 45, nr 1, 3–18. DOI: 10.1080/07360932.2015.1016083.
- Pesch, H. (2004). *Ethics and the National Economy*. Tłum. R. Ederer. Norfolk: IHS Press.
- Pflanze, O. (1990). *Bismarck and The Development of Germany*, t. 2. Princeton: Princeton University Press.
- Schmiesing, K.E. (2001). The context of economic personalism. *Journal of Markets & Morality*, t. 4, nr 2, 176–193.
- Stjernø, S. (2011). The Idea of Solidarity in Europe. *European Journal of Social Law*, nr 3, 156–176.
- Tabellini, G. (2010). Culture and Institutions: Economic Development in the Regions of Europe. *Journal of the European Economic Association*, t. 8, nr 4, 677–716.
- v. Nell-Breuning, O. (1976). Heinrich Pesch Today. *Forum for Social Economics*, t. 6, nr 1, 43–46. DOI: 10.1007/BF02772936.
- Waleszczuk, Z. (2007). System Solidaryzmu Heinricha Pescha. *Perspectiva*, rok 6, nr 1, 156–191.

Przemysław Załuska – doktorant Akademii Ignatianum w Krakowie, absolwent Wydziału Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Warszawskiego.

